

OCENA PRACY DOKTORSKIEJ MGR MAŁGORZATY DAWIDIUK
SPORZĄDZONA W ZWIĄZKU Z PRZEWODEM DOKTORSKIM W DYSCYPLINIE
SZTUK PIĘKNYCH WSZCZĘTYM PRZEZ UNIWERSYTET TECHNOLOGICZNO-
HUMANISTYCZNY IM. KAZIMIERZA PUŁASKIEGOW W RADOMIU

Pisząc o twórczości Małgorzaty Dawidiuk, po zapoznaniu się z treścią rozprawy doktorskiej zatytułowanej IKONY – CENIE EPIFANIĄ ŚWIATŁA, postanowiłem rozpocząć od słów zawartych w liście Jana Pawła II skierowanego do artystów z 1999 roku, w którym czytamy *Każda autentyczna inspiracja artystyczna wykracza poza to, co postrzegają zmysły, i przenikając rzeczywistość stara się wyjaśnić jej ukrytą tajemnicę. Ma swoje źródło w głębi ludzkiej duszy – tam, gdzie pragnie nadania sensu własnemu życiu łączy się z nieuchwytnym doznaniem piękna i tajemnicy jedności rzeczy.* Takie odczucie miałem zawsze, od kiedy zetknąłem się z twórczością Artystki z Przemyśla. Jeszcze pełniejsze wrażenie można odnieść po przeanalizowaniu rozprawy doktorskiej oraz przygotowanego cyklu prac zatytułowanych „12 Bram Nowego Świata” w ramach przewodu doktorskiego. „Asumptem do podjęcia twórczego zadania ukształtowanego w postaci ikon- cieni, była „rozmowa serca” jako obserwacja ruchu myśli, obrazów, dźwięków, uczuć, zapachów w sferze odkrywaniu „kosmosu dzieła”. Oto stanęły przede mną postaci – figury, jakie zauważyłam czy raczej odnalazłam w starych materiałach – deskach, w zrujnowanych świątyniach”, pisze autorka w pracy. Cała praca „Ikony – cienie” to wypełniona światłem i natchnieniem w wyobraźni artystki - epifania, na s. 30, autorka przenosi uwagę z pierwszego spojrzenia na własne dzieła w głąb prezentowanych w ikonach znaczeń „ Jeśli ikony są określane jako „światła (Światłości)”, gdyż światło jest ich głównym tematem i zasadą, to moje prace stanowią jego odbłask.<Wskazują na istnienie światła ikon,, są jakby ich odbiciem i odbłaskiem, spojrzeniem na nie z innej strony, z odmiennej perspektywy, przez pryzmat osobistego doświadczenia>” wszystkie cytowane fragmenty tekstu zawierają ważną informację bowiem jest jeszcze w tych pracach coś więcej co otwiera nas na tajemnicę naszej egzystencji, naszego trwania i przebywania tu i teraz na ziemi.

Ikony Małgorzaty Dawidiuk są relikwiarzami i artefaktami miejsca lub obiektu uświęconego obecnością ludzi i ich spotkań w miejscu świętym, w chwilach pięknych i dramatycznych i jak pisze autorka „Widziałam smutne losy wielu desek świątynnych, przeznaczonych do spalenia a przecież niezwykłych, stanowiących część cerkwi, niekiedy wypolerowanych tysiącami modlących się ludzi”. Dokumentacja zawiera tekst ze szczegółową analizą pracy twórczej oraz prezentację fotograficzną zestawu prac profesjonalnie opisanych. Należy podkreślić i zwrócić uwagę, że cała rozprawa jest rezultatem konsekwentnej, przemyślanej drogi artystycznej i pracy zawodowej realizowanej w okresie 20 lat. Podjęty problem inspiracji w rozprawie doktorskiej „Ikony – Cienie Epifanii Światła” skomponowanej w trzech rozdziałach stanowią integralną całość w z klarownie napisaną pracę. Pierwsze dwa rozdziały pracy dotyczą historii inspiracji ikoną, stanowią próbę odpowiedzi na inspiracje, nie tylko z motywów ikonograficznych ale również, ocenę roli, jaką pełniło światło jako podstawowy środek wyrazu w malarstwie na przestrzeni dziejów.

Zainteresowanie Autorki mistycznymi refleksjami ułatwiającymi przedostanie się poza próg naukowych rozpoznań i odśłanianie przestrzeni duchowej interesowało Dawidiuk od dzieciństwa, jak sądzę, stąd artystyczne wybory i realizacja pragnień zawodowych i specjalizacji w konserwacji obrazu czym zawodowo się zajmuje. Korzystając z doświadczenia i wiedzy w swej pracy wnikliwie omawia oddziaływanie na sztukę oraz życie religijne zachodu, odwołując się do licznych przykładów, prawosławnych i nie tylko, filozofów, historyków i artystów. Rozdział trzeci w całości dotyczy własnej twórczości, w którym odkrywa własną metodę interpretowania i odśłaniania nowego spojrzenia nad wykonanym przez siebie pięknym i tajemniczym cyklem prac przedstawionych w dokumentacji fotograficznej, które odśłaniają się jako niepowtarzalne tajemnicze „ikony Dawidiuk”. „To właśnie rewelacja formy doznanej za pośrednictwem ikony jest pierwszorzędym źródłem i powodem inspiracji malarstwem prawosławnym” - i wielu malarzy współczesnych i z niego czerpie - „kształty, a jeszcze częściej środki malarskiego wyrazu, wśród których pierwszorzędna rola przypada światłu”, czytamy w książce Renaty Rogozińskiej „Ikona w Sztuce XX wieku”/s.

Małgorzata Dawidiuk urodziła się w Wisznicach na Podlasiu. Ukończyła Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Nałęczowie. W latach 1988 – 1994 studiowała w Akademii Sztuk Pięknych im. I.E.Repina w Petersburgu na Wydziale Malarstwa i Konserwacji, specjalizacja ikona. W ramach przewodu doktorskiego przygotowała cykl obrazów o wspólnym tytule „ 12 Bram Nowego Świata”,

zrealizowanych w latach 2019 – 2021 wraz z poetyckimi tytułami wobec motywów do których się odnoszą: „Męczennicy”, „Pochylenie”, „Wrota Czasu”, „Początek”, „Słuchaj Mistrza”, „Dyskursy”, „Akwen Objawień”, „Trauma. Mistyk”, „Metamorfosis”, „Księgi”, „Pneuma” i „Miłość”.

Artystka urodziła się w regionie ścierania się wpływów kultury wschodniej i zachodniej, które kształtowały Jej twórczą wyobraźnię, stąd w pracach, wyborach artystycznych i życiowych fascynacja ikoną, której poświęciła cały swój twórczy dorobek. Niepowtarzalność twórczości malarskiej przemyskiej Artystki, tak bardzo, rozpoznawalnego na pierwszy rzut oka, zasadza się na korzystaniu z dwóch źródeł, z tradycji ikony oraz współczesnego malarstwa materii czerpiąc i korzystając z przypadku np. uroda zdewastowanej deski lub płótna zmienionych i przekształconych przez działanie czasu, zniszczenie.

Zrealizowany cykl prac jest zarówno kontynuacją, ale również rozwinięciem i wzbogaceniem dotychczasowych poszukiwań których wyrazem jest monumentalny cykl ikon „12 Bram Nowego Świata”. Szacunek do wartości i tradycji i wiara w istnienie doskonałego obrazu i obiektywnych kryteriów, wyniesione ze studiów na uczelni w Petersburgu pozwoliło w pierwszym rzędzie rozwinąć i wzbogacić zagadnienia formalne – kompozycji koloru i płaszczyzny, by w przedstawionym cyklu za sprawą subtelnych zestawień kolorystycznych i fakturalnych uzyskać zjawiskową głębię nawiązującą do tradycyjnej ikony. Małgorzata Dawidiuk podkreśla, iż artyści przez wieki „Poszukiwali takich środków wyrazu, dzięki którym mogli zredukować w swoich dziełach fizyczność do niezbędnego minimum, aby stała się „przeźroczysta” dla wartości ponadmysłowych”. „12 Bram Nowego Świata” łączy wspólny temat światła w ikonie wyrażone złotymi nimbami oraz elementami światła w ciemności i elementami ciemności w jasności ikony - sacrum oraz aura tajemnicy, które w zrealizowanych pracach odnajdujemy to przekaz tradycji malarskiej i religijnej, ale również odwołanie się do doświadczeń z życia artystki, poprzez tytuły prac i ich interpretację. Ikony Dawidiuk odbieram również jako odwołanie się do interpretacji miejsc, wydarzeń, przeżyć, doświadczeń, które łączą dwa światy - duchowy, wyrażony poprzez światło oraz cień, które są „ulotnym i nietrwałym dowodem na wzajemną relację światła oraz formy materialnej. Jeśli ikony są określane jako „rezerwuar światła (Światłości)”, gdyż światło jest ich głównym tematem i zasadą, to moje prace stanowią jego odbłask” - pisze autorka. Fascynacja światłem płynącym z ikony, które w malarstwie Małgorzaty Dawidiuk jest przesłaniem głębokich wartości i treści, wiąże w nich własną obecność z obecnością świętych w ten sposób snuje swoją opowieść o losie człowieka i jego

kondycji w ten sposób sceny z „12 Bram Nowego Świata”, wypełniają się cechami uniwersalności. Artystka buduje swój „Ikonostas” pomiędzy materią a duchowością, pomiędzy światłem koloru a mrokiem cienia, sylwetki w długich i przeźroczytych szatach, świetlistych nimbach, zawieszone w przestrzeniach bogato i subtelnie rozmalowanych za sprawą laserunkowych i fakturalnych różnic materiałowych, symbolizują i są znakami Boskiej obecności w egzystencji człowieka.

Wielokrotnie miałem możliwość oglądać obrazy Małgorzaty Dawidiuk, które za każdym razem nieodmiennie przyciągały moją uwagę. Zachwyciła mnie jej inspiracja sztuką cerkiewną i bizantyjską z wykorzystaniem sztuki współczesnej stosując własne konserwatorskie odkrycia oraz modulacje barwne i fakturalne udało się Artystce z Przemyśla stworzyć sztukę oryginalną, pełną wyrazu, przepętnioną tajemnicą umieszczonych w niej figur i motywów. Pomimo inspiracji sztuka Dawidiuk w swoim wyrazie jest na wskroś współczesna, stała się miejscem teofanicznym i świadectwem przewyciężenia ograniczeń materii z której artystka czerpie swoje natchnienie.

Uwzględniając aktywność twórczą na podstawie zaprezentowanych prac, spójność i dojrzałość myślenia twórczego w zakresie malarstwa, bogatą wiedzę, interesujący tekst Rozprawy Doktorskiej „Ikony – Cienie Epifania Światła”, zawierającej głęboką analizę przemysła i opisu uzasadniającego zainteresowania twórcze i zawodowe w pełni popieram wnioski Senatu Uniwersytetu Technologiczno - Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu o nadanie mgr Małgorzacie Dawidiuk tytułu doktora w zakresie sztuk plastycznych w dyscyplinie malarstwo.

Stanisław Białogłowicz